# HAFTY LUDU KRAKOWSKIEGO

ZEBRAŁ

SEWERYN UDZIELA

24 TABLIC



KRAKÓW 1906

MAKŁADEM AUTORA. — CYNKOTYPIE WYKONANO W ZAKŁADZIE T. JABŁOŃSKIEGO I SP. — ODBITO W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM JÓZEFA FILIPOWSKIEGO.

# HAFTY LUDU KRAKOWSKIEGO

ZEBRAŁ

SEWERYN UDZIELA

24 TABLIC



KRAKÓW 1906

MAKŁADEM AUTORA. — CYNKOTYPIE WYKONANO W ZAKŁADZIE T. JABŁOŃSKIEGO I SP. — ODBITO W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM JÓZEFA FILIPOWSKIEGO.


BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
K.U.L.




Biblioteka Uniwersytecka KUL
1000913588


ogaty haft biały na białej płóciennej, czy perkalowej koszuli, chustce lub zapasce jest nieodzowną ozdobą stroju krakowskiego obok barwnych wstążek i sutych sznurów korali. Haft biały jest tak ukochany na całej Ziemi krakowskiej, że nie ma wsi prawie, aby hafciarka jedna lub druga nie spędzała licznych godzin, dni i tygodni pochylona nad „tamborkiem" i nie wyszywała rozlicznych kwiatów i gałązek, idąc w tej pracy śladem wyobraźni wybujałej.

Upodobanie w haftach przyjęło się u ludu tutejszego przed wiekami. W XVII a nawet w końcu XVI wieku spotykamy w inwentarzach majątków a częściej w testamentach wieśniaczek liczne wzmianki o chustach zdobionych „białem szyciem", o „chustkach wyszywanych" lub „szytych".

W czasie najwyższego rozwoju sztuki hafciarskiej w Polsce w XVI wieku haftują nietylko po klasztorach i dworach magnackich ale także i po dworkach szlacheckich, domkach mieszczańskich i pod strzechami wiejskiemi. W tych ostatnich hafciarstwo rozwinęło się z czasem tak wysoko, że cechy hafciarskie z końcem XVIII w. upadły.

Jeżeli rozejrzymy się w haftach krakowskich, zauważymy, że pojęcia zdobnicze ludowe są inne, niż nasze. Są one więcej pierwotne i zachowały dużo z Polski minionej.

W rysunku teraźniejszych haftów ludowych daje się spostrzegać silny wpływ sztuki XVIII w., ale odnajdujemy w nim także wpływy Wschodu. To wszystko polska dusza wieśniaczki przerobiła, przetworzyła i zabarwiła silnie odrębnem, własnem pojęciem stylu.

Turecką palmę przyswoiły sobie dziergające misterne ząbki i kwiatki wiejskie dziewczęta; motywy podobne do bukiecików, zdobiących końce litych pasów polskich — dziś, kiedy od lat stu prawie nikt tych pasów nie widuje powtarzają się stale na „szytych" rąbkach bielizny. A postać ogólna i rysunek tych ozdób przypominają ciągle rosnące w ogródkach ziółka i kwiecie, ale uogólnione, uproszczone, stylizowane do danej potrzeby zdobniczej. Te rąbki, „kobyłki", ta linia falista połączona z wężykiem i zdobna liśćmi, te systematycznie rozłożone pęki roślin rysują się białym haftem na chustkach, zapaskach i spódnicach dzierganych.

A jakie mnóstwo jest tych pomysłów, świadczy drobny ten zbiorek, zawierający tylko drobną cząstkę dotychczas nagromadzonych zbiorów.

Technika haftów krakowskich nie obejmuje rozległej skali ściegów i sposobów haftowania. Obok zwykłego dziergania, płaski haft atłaskowy i tak zwane „robótki", wykonywane igłą w wyciętym otworze w płótnie, oto wszystko, w czem hafciarka wiejska dochodzi do niepospolitej biegłości.

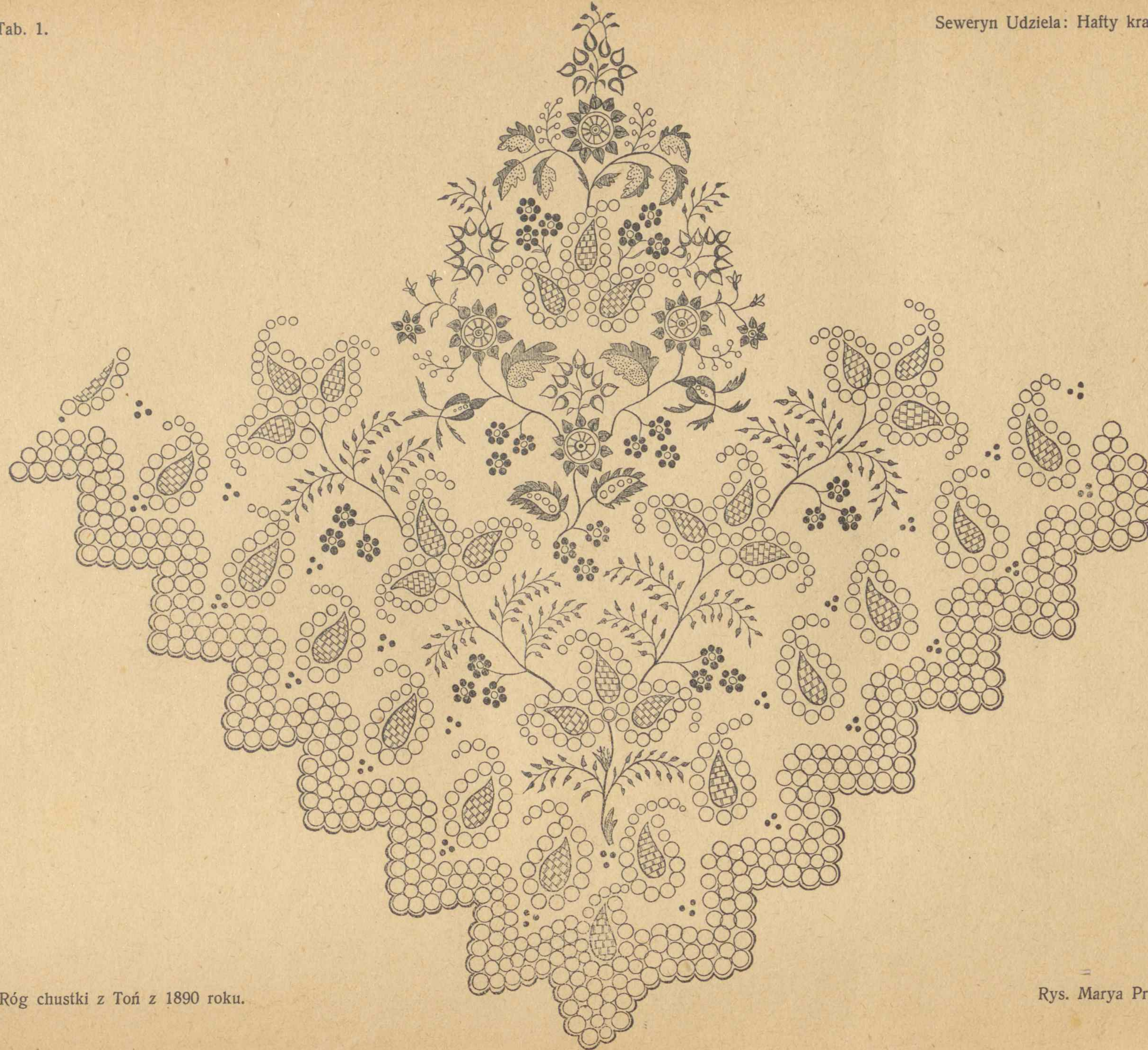
W skład przyborów do pracy wchodzi: tamborek, kolec kościany do wykłówania dziurek, naparstek, igła i nici. Zwykle hafciarka sama sporządza sobie tamborek, obciągając obręcz ze starego sita krajką miejsce w miejsce. Na takie koło naciąga płótno do haftowania przeznaczone i do tamborka przymocowuje skórzanym paskiem zwyczajnym, wązkim, spiętym na sprzączkę.

Do niedawna trudniła się hafciarstwem szczególnie cała wieś Tyniec pod Krakowem. Był to przemysł domowy tak rozwinięty, że haftowały tu nietylko dziewczęta i kobiety, lecz także parobcy wykonywali piękne i delikatne dzieła sztuki hafciarskiej.

Dzisiaj hafciarstwo upada między ludem wiejskim, bo nie opłaca się i z haftem maszynowym nie może współzawodniczyć. A z upadkiem tego ludowego przemysłu artystycznego zaginą bezpowrotnie tak wdzięczne, świeże i charakterystyczne utwory sztuki ludu naszego.

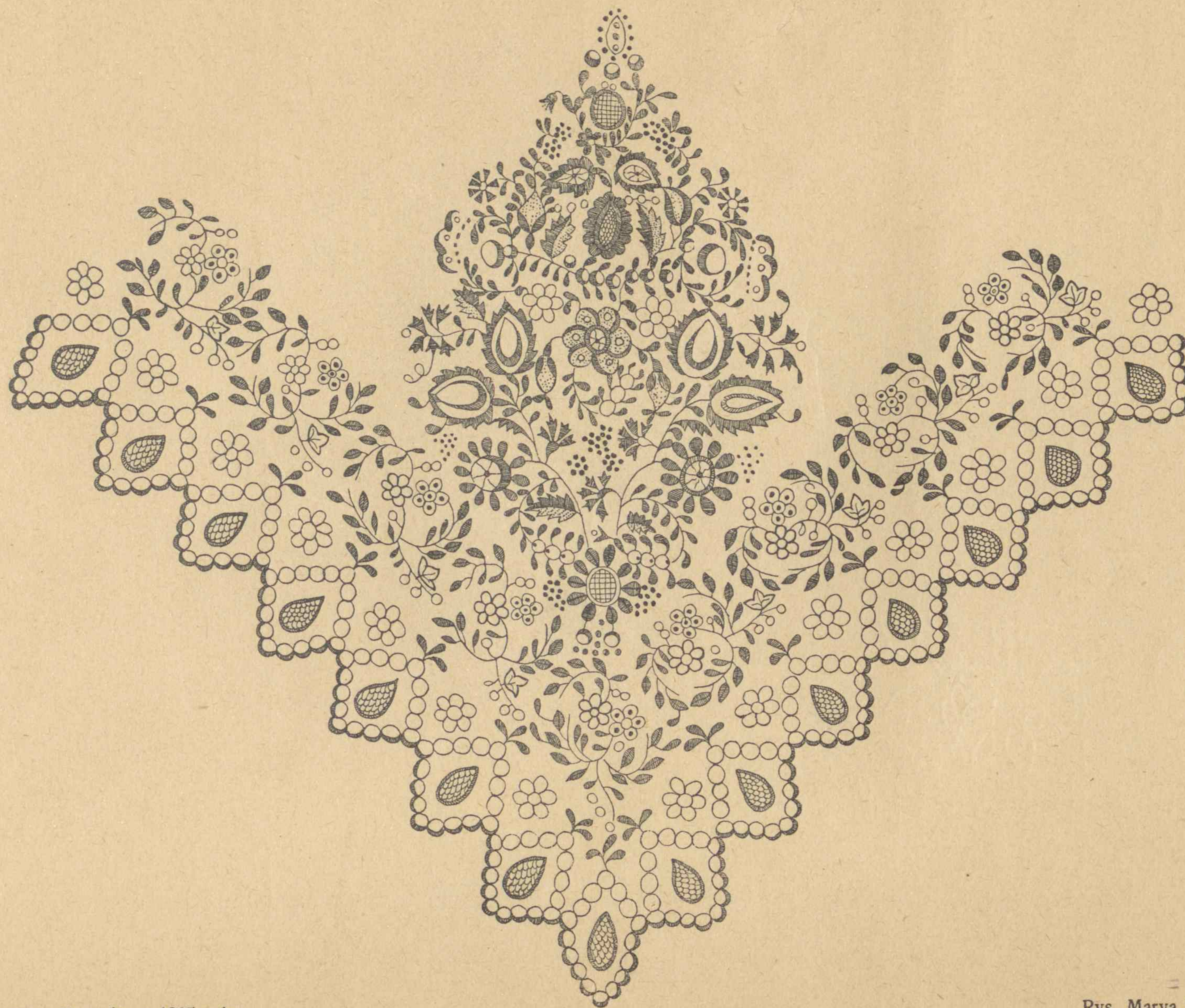
Niechaj przynajmniej w tym zeszycie pozostanie ślad twórczości hafciarek wiejskich z pod Krakowa, niech zbiorek ten mówi o ich zdolnościach, o śmiałym polocie wyobraźni bujnej, niech daje świadectwo o odrębnej polskiej sztuce ludowej.

Seweryn Udziela.



Róg chustki z Toń z 1890 roku.

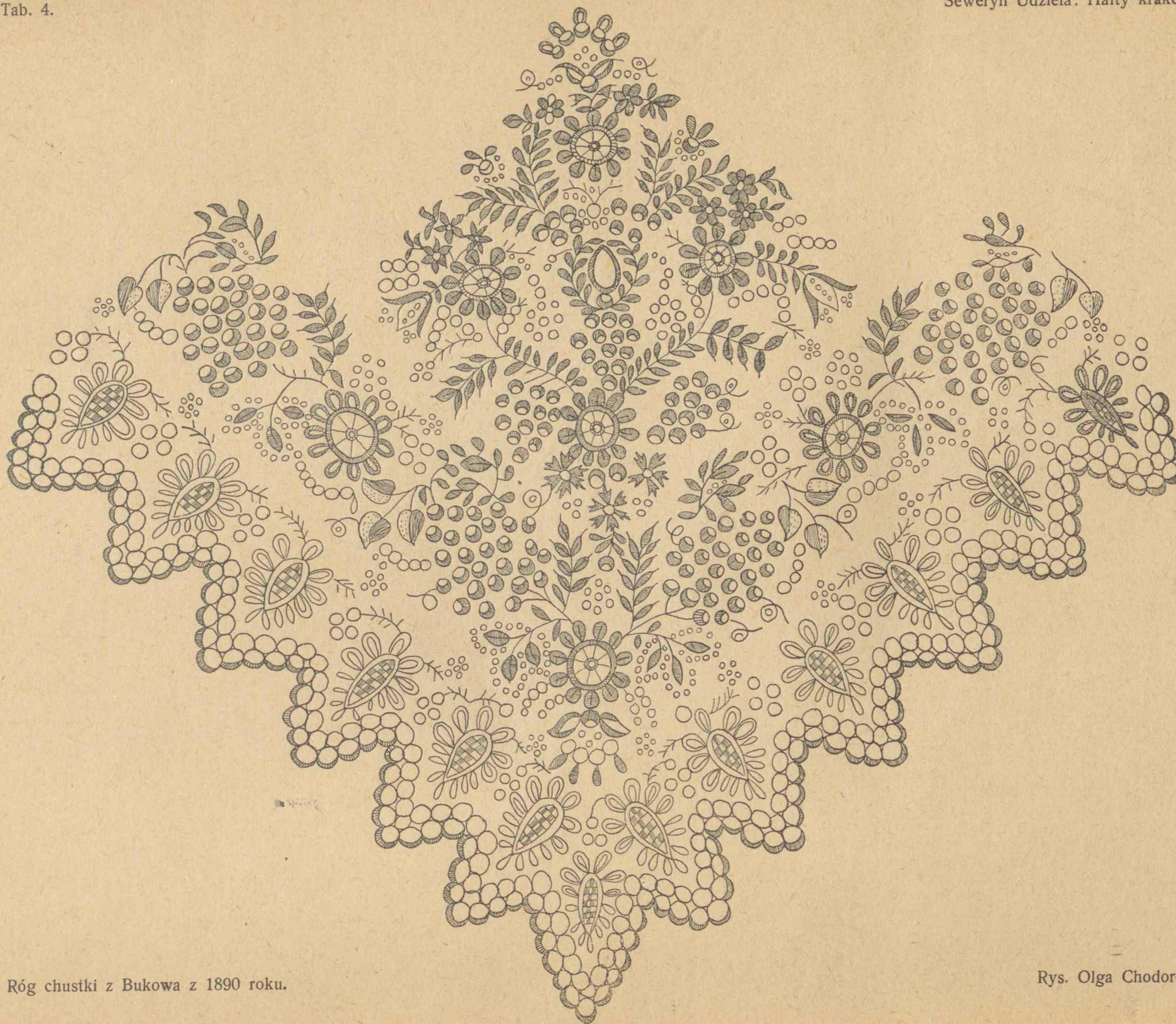
Rys. Marya Pruskówna.



Róg chustki z Brzegów z 1895 roku. Rys. Marya Pruskówna.



Róg chustki z Branic z 1890 roku. Rys. Marya Pruskówna.

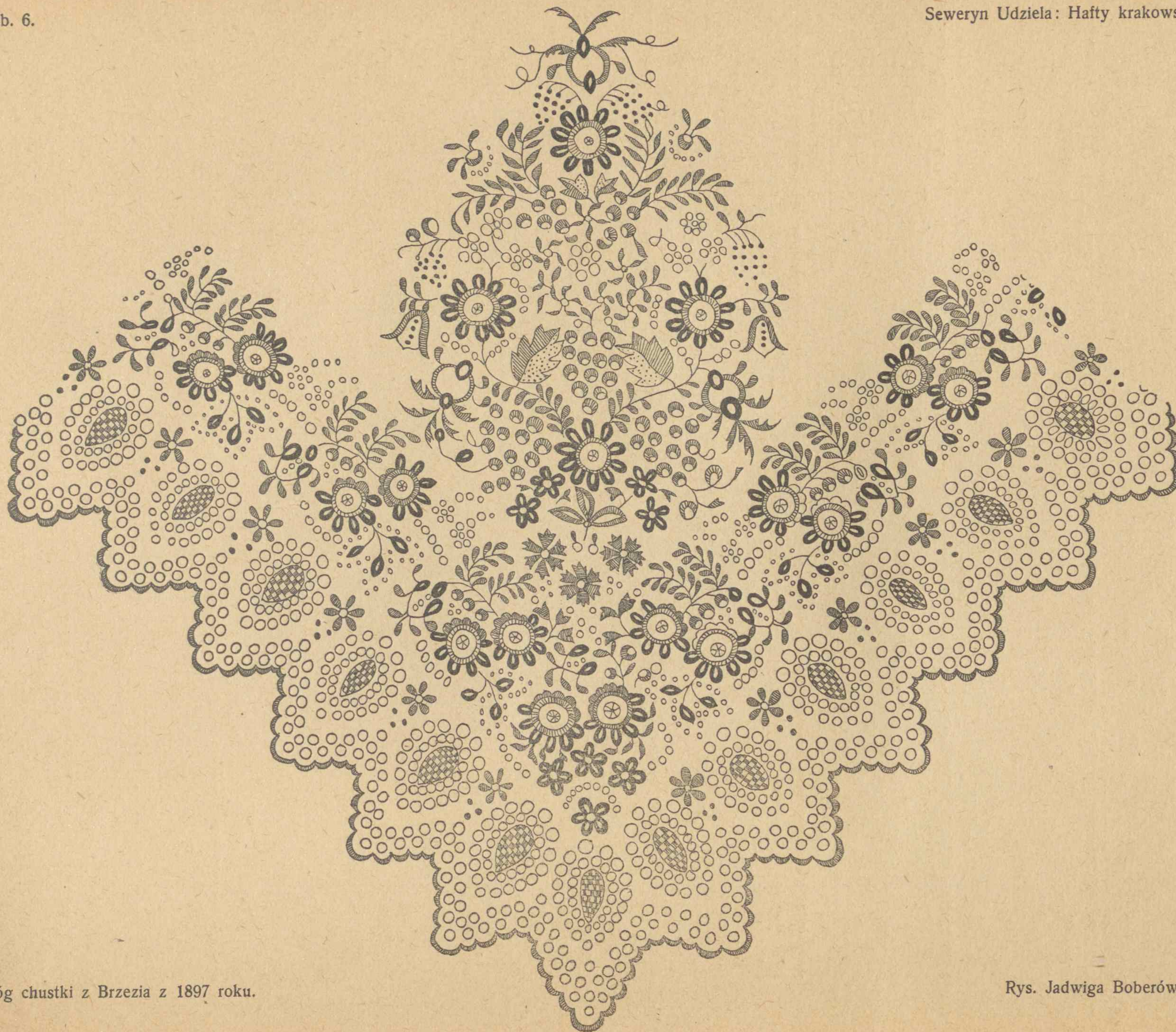


Róg chustki z Bukowa z 1890 roku.

Rys. Olga Chodorowska.



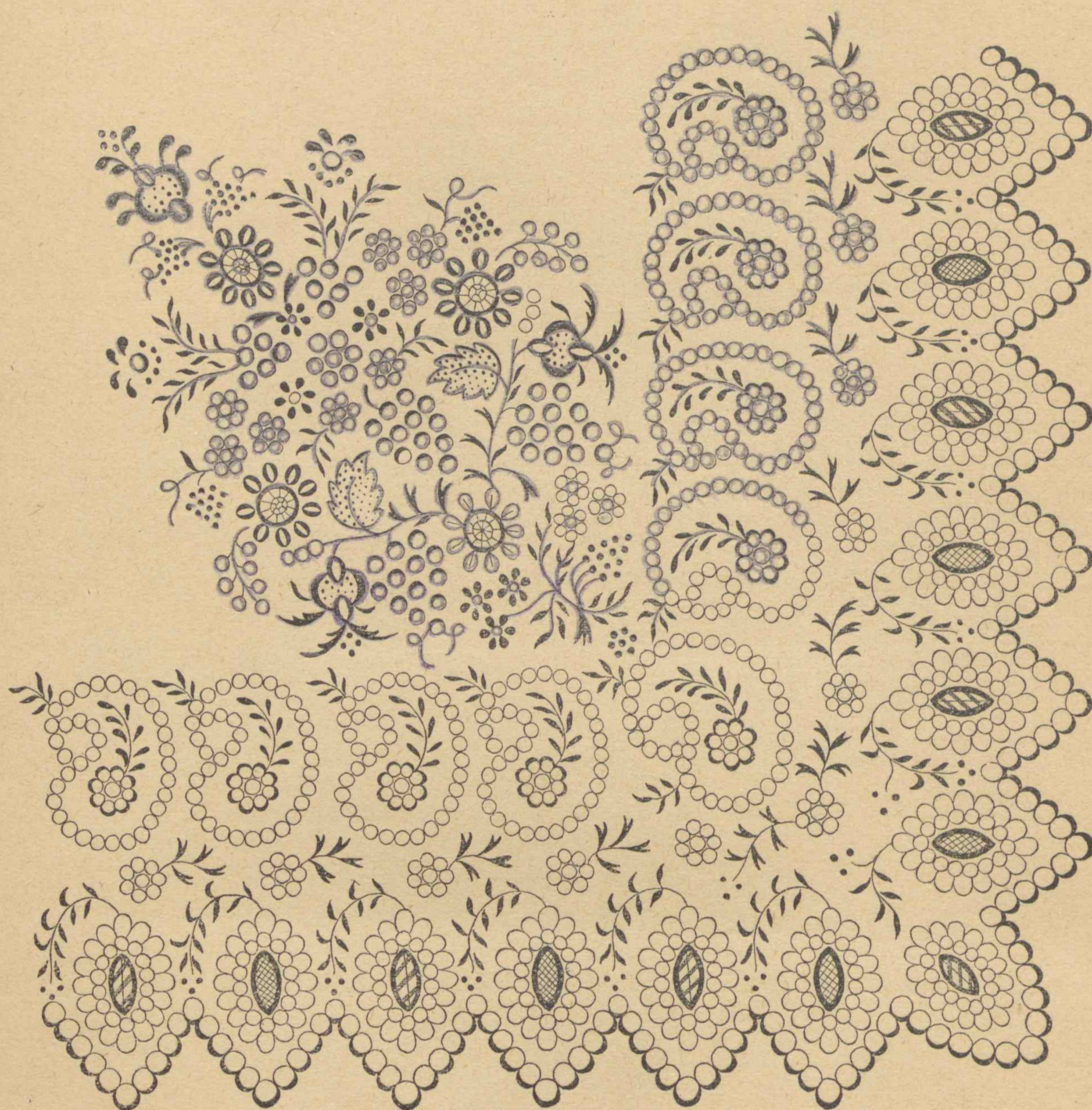
Róg chustki z Zielonek z 1890 roku. Rys. Olga Chodorowska.



Róg chustki z Brzezia z 1897 roku. Rys. Jadwiga Boberówna.

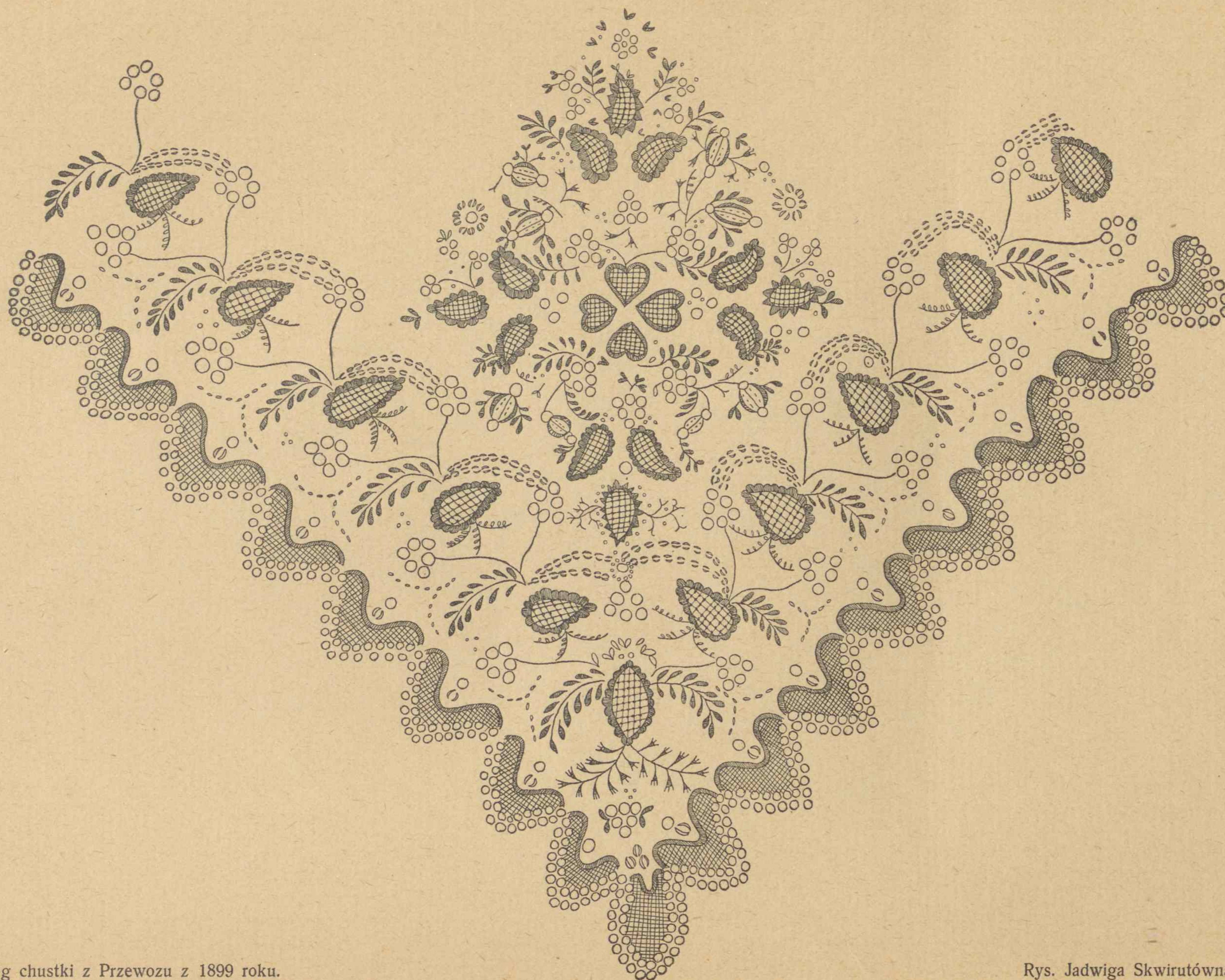


Róg chustki z Tyńca z 1858 roku. Rys. Irena Rachlewiczówna.



Róg chustki z Zielonek z 1891 roku.

Rys. Jadwiga Boberówna.



Róg chustki z Przewozu z 1899 roku. Rys. Jadwiga Skwirutówna.

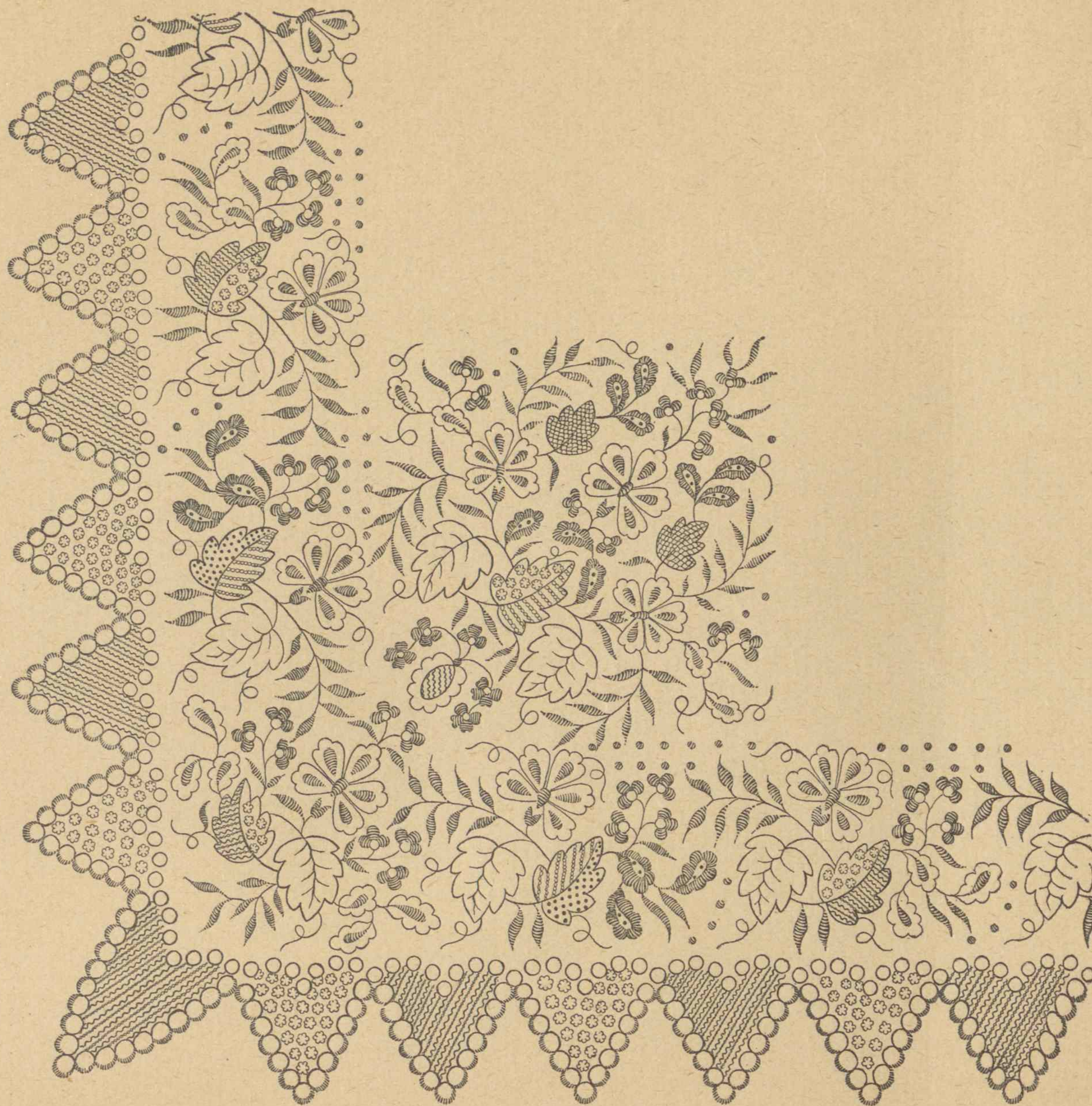


Róg chustki z Przewozu z 1891 roku.

Rys. Jadwiga Skwirutówna.

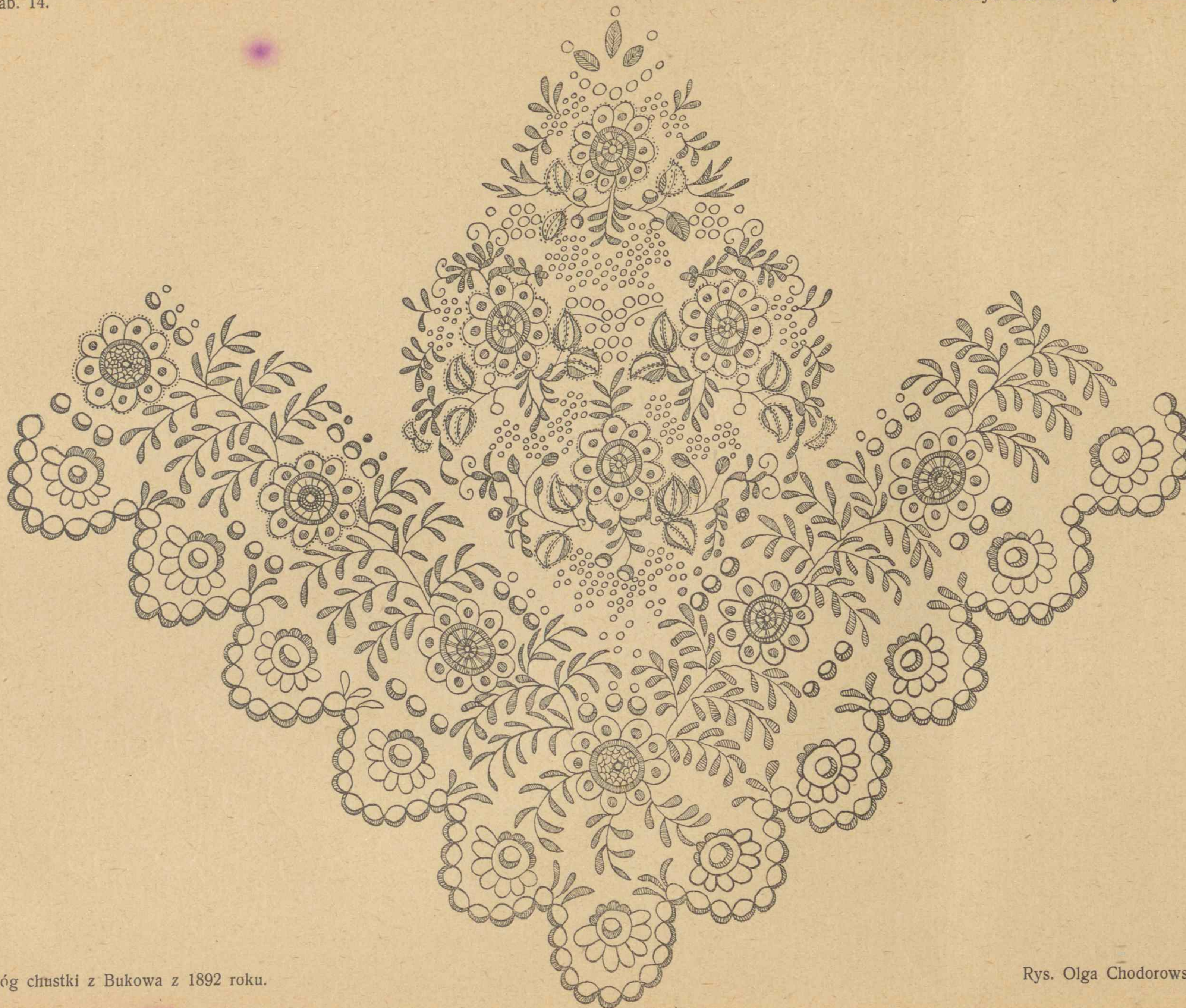


Róg chustki z Opatkowic z 1902 roku. Rys. Marya Flachówna.



Róg chustki z Makowa z 1875 roku.

Rys. Jadwiga Boberówna.



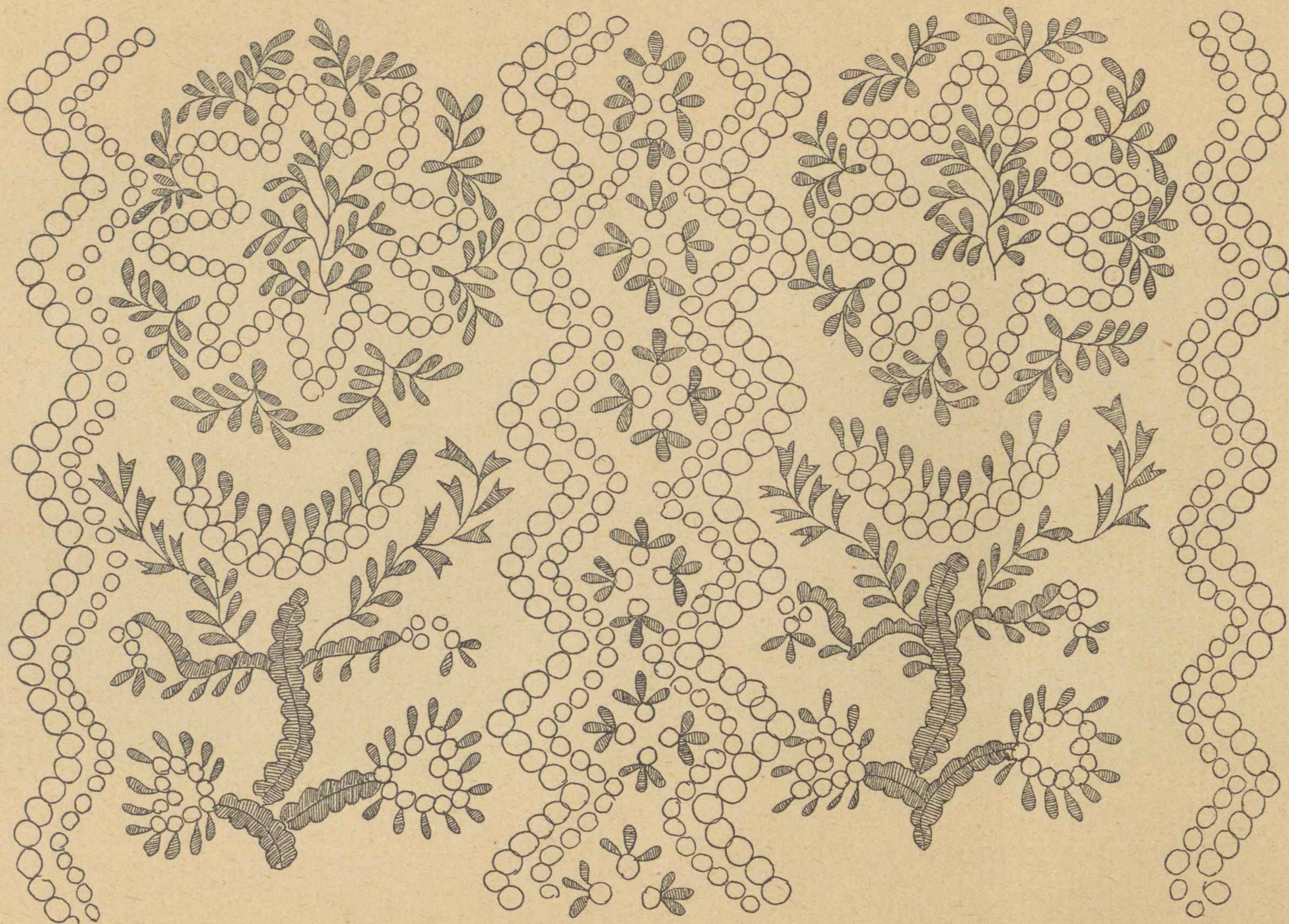
Róg chustki z Bukowa z 1892 roku.

Rys. Olga Chodorowska.



Róg chustki z Winiar z 1899 roku.

Rys. Jadwiga Skwirutówna.



Przód koszuli z Biskupic z 1898 roku. Rys. Marya Pruskówna.



Koronka u spódnicy ze Skawiny z 1840 roku.

Rys. Salomea Grotowska.







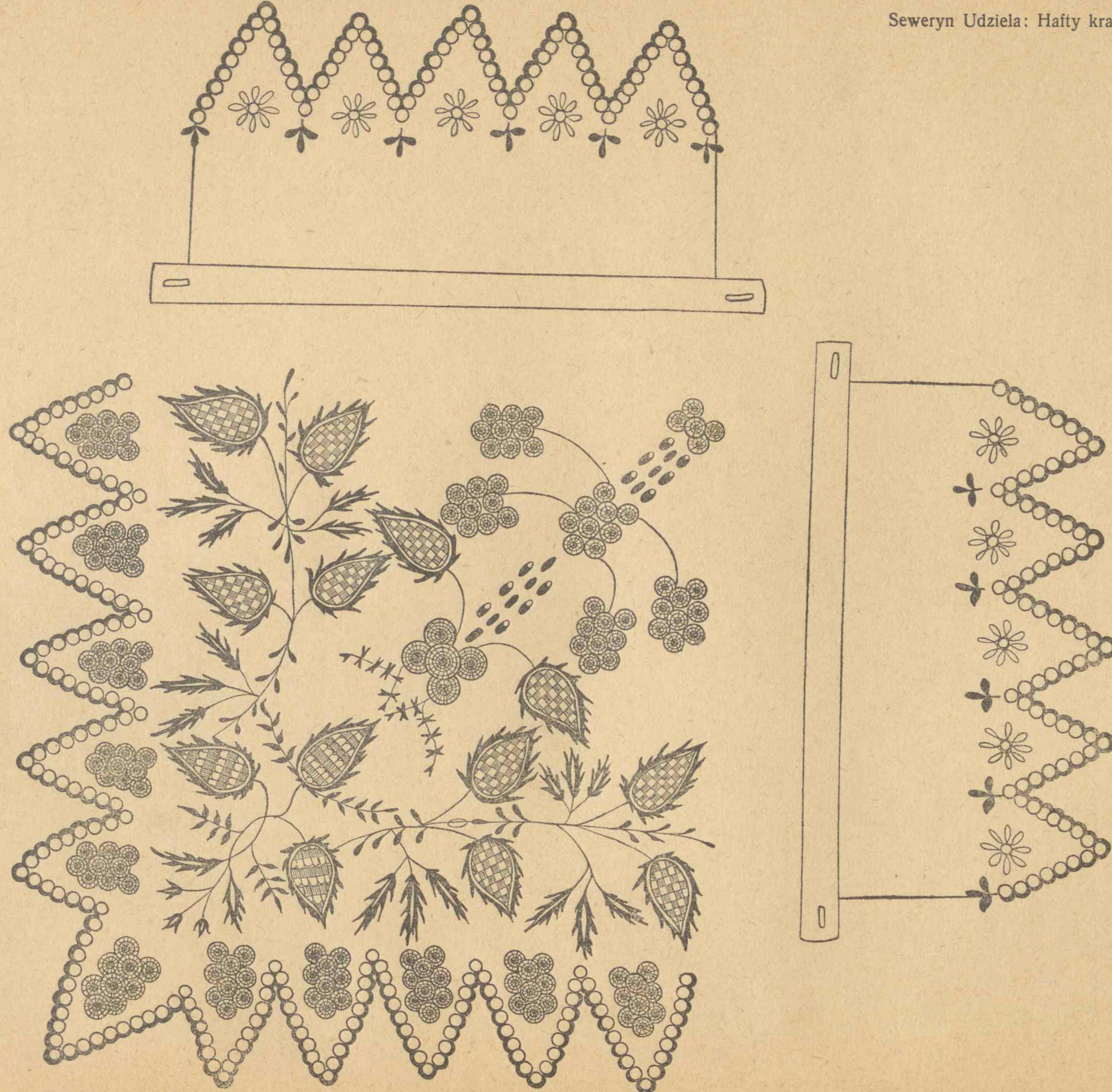
*Hafty na kaftaniku i fartuszku ze Skawiny z 1840 roku.* Rys. Salomea Grotowska.



Kołnierz i przód koszuli kobiecej z Toń z 1890 roku. Rys. Marya Flachówna.

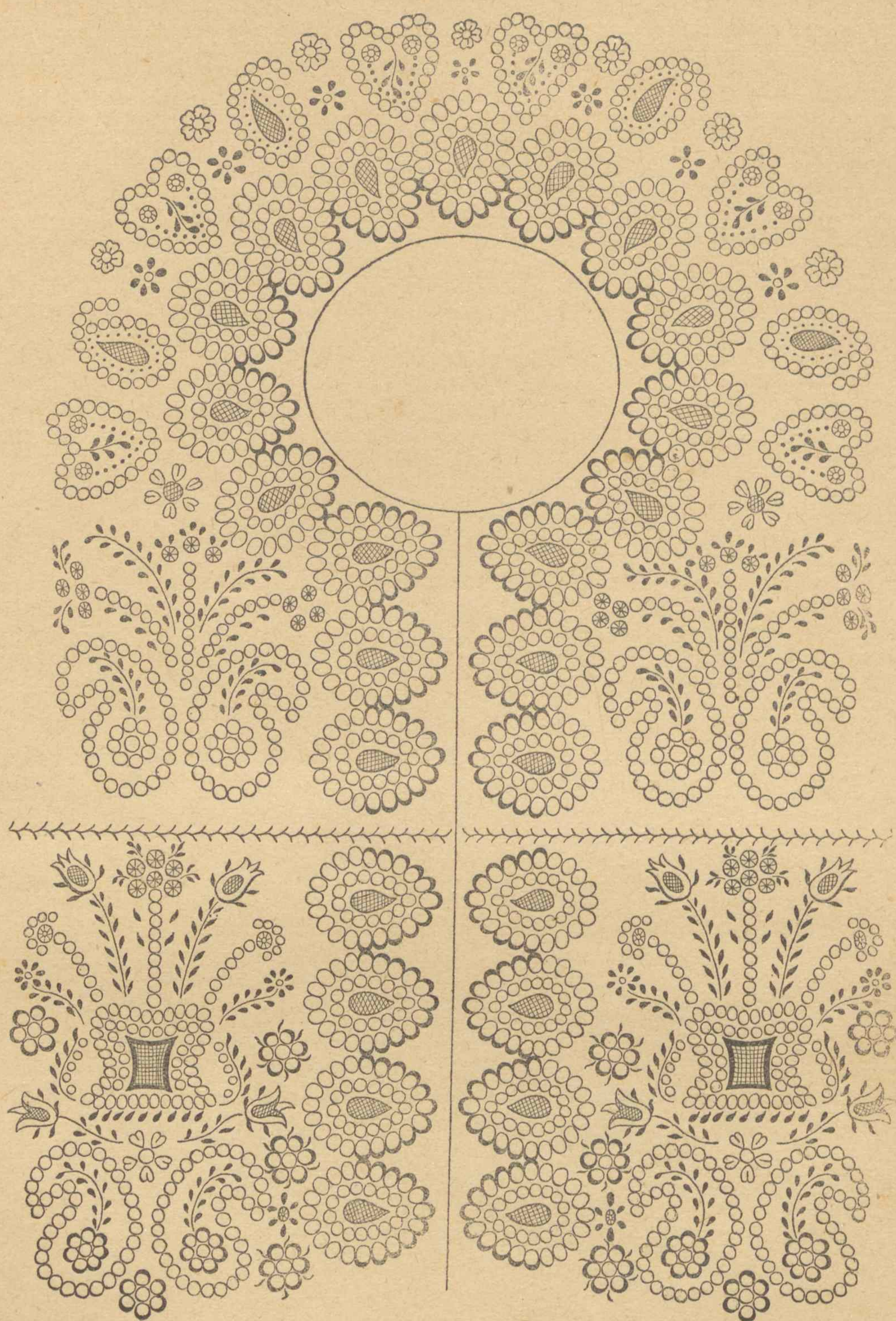


Kołnierz i mankiet koszuli kobiecej z Luboczy z 1890 roku. Rys. Jadwiga Skwlrutówna.

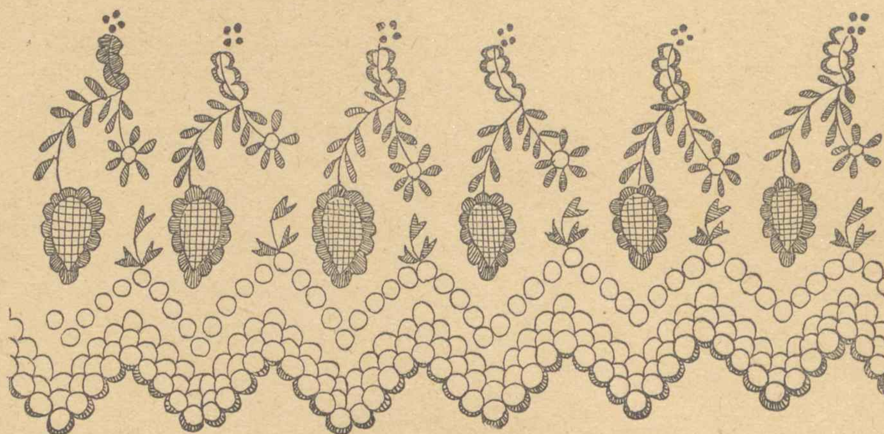


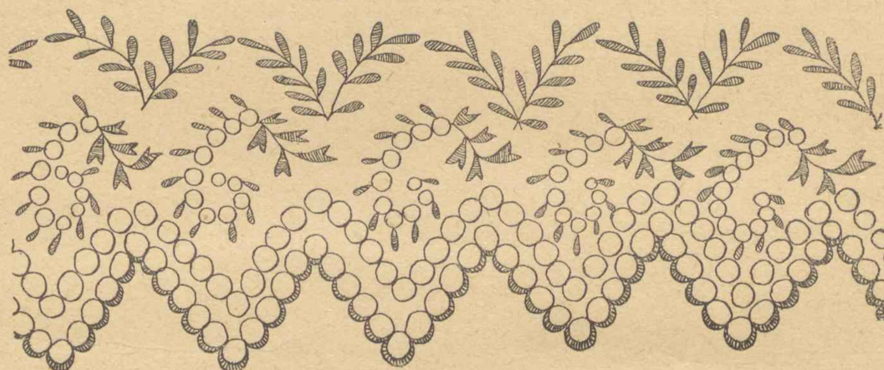
Róg chustki i mankiety z Modlnicy z 1890 roku.

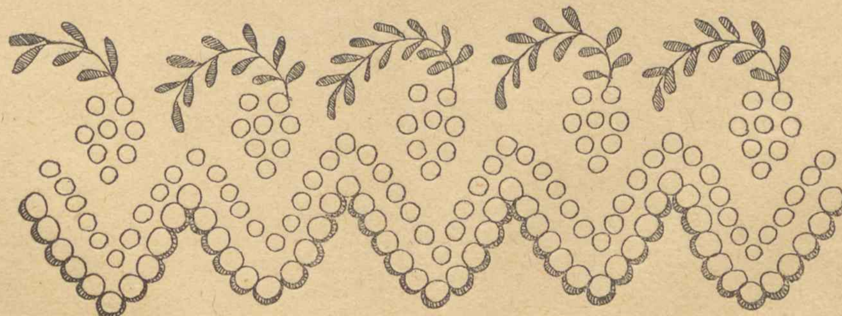
Rys. Jadwiga Boberówna.



Kołnierz i przód koszuli kobiecej z Zielonek z 1890 roku. Rys. Marya Flachówna.

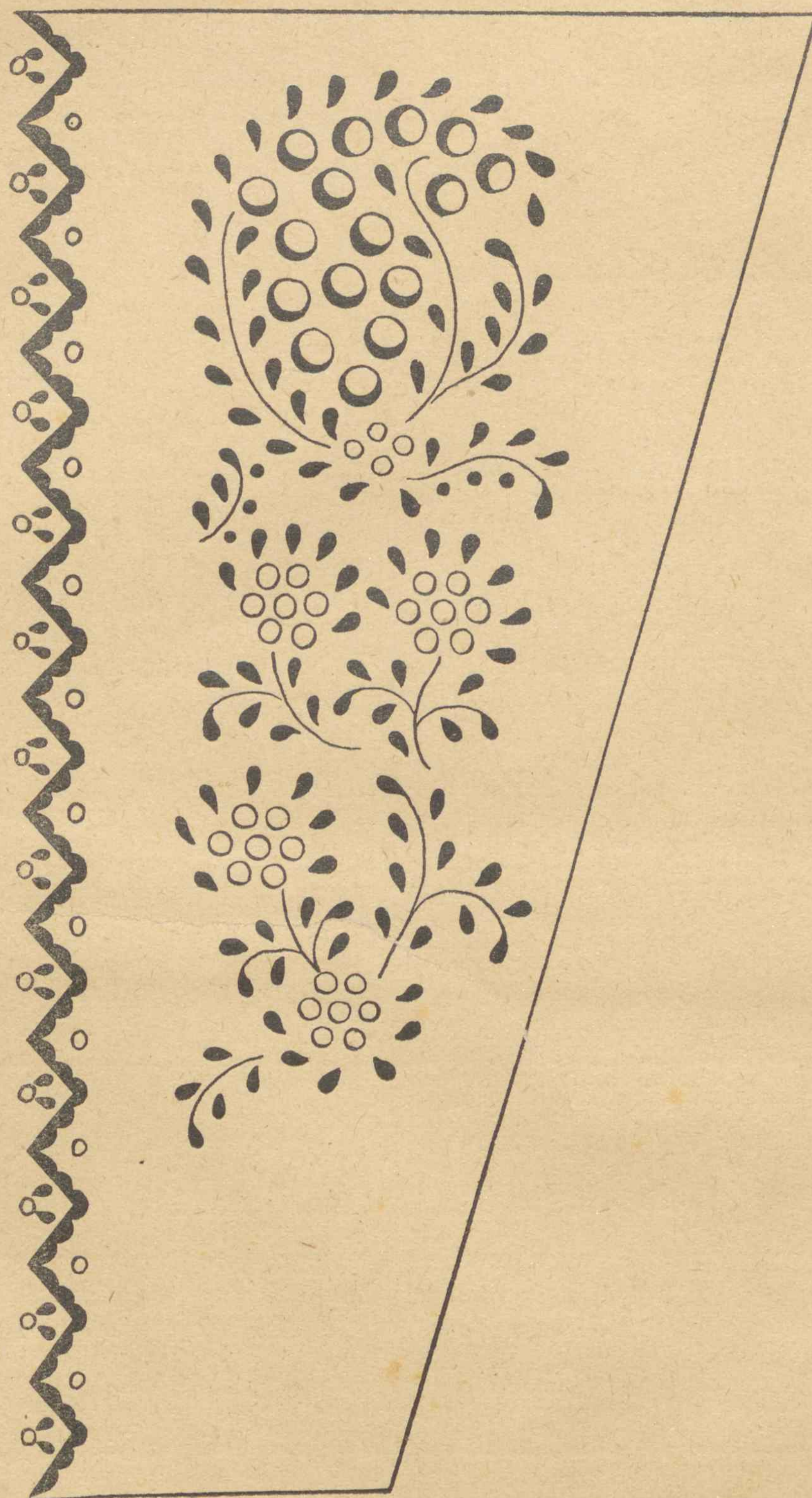






Koronki u spódnic z Biskupic z 1898 roku.

Rys. Marya Pruskówna.



Przód koszuli kobiecej z Gdowa z 1898 roku. Rys. Marya Flachówna.